

Sygn. akt III AUa 1028/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2012 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Borkiewicz
Sędziowie:	SSA Ewa Cyran SSA Katarzyna Wołoszczak (spr.)
Protokolant:	starszy inspektor sądowy Dorota Cieślik

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2012 r. w Poznaniu

sprawy z odwołania (...) **Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w P., R. D.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego- Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu

z dnia 11 czerwca 2012 r. sygn. akt VIII U 1932/10

1. z m i e n i a zaskarżony wyrok w punkcie 1 i oddala odwołania;
2. z m i e n i a zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądza od odwołującej spółki i odwołującego na rzecz pozwanego kwotę po 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. zasądza od odwołującej spółki na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18.06.2010r., nr (...), znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., stwierdził, że R. D. u płatnika (...) Sp. z o.o. Spółka komandytowa z siedzibą w P. z tytułu wykonywania umowy zlecenia:

1. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj.: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 01.10.2008r. do 31.10.2008r.,

2. określił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne za R. D..

Od powyższej decyzji, odwołanie złożył płatnik składek (...) Sp. z o.o. Sp. k., reprezentowany przez radcę prawnego, wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że podstawa wymiaru składek u odwołującego z tytułu zawartej umowy o dzieło wynosi 0 zł,

o zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz o rozważenie możliwości zmiany decyzji w trybie art. 477<sup>9</sup> § 2 k.p.c. W uzasadnieniu odwołująca spółka wskazała, że strony łączyła umowa rezultatu, a rezultatem było przygotowanie i zorganizowanie zaplecza prezentacji. Do obowiązków zainteresowanego należało przygotowanie sali do prezentacji poprzez odpowiednie ustawienie krzeseł, ekspozycję towarów, zorganizowanie cateringu. Wynagrodzenie zainteresowanego ustalane było jako iloczyn określonej kwoty i liczby przygotowanych prezentacji. Wynagrodzenie to nie jest w żaden sposób uzależnione od ilości sprzedanych wyrobów czy liczby klientów. Bezzasadne są zatem twierdzenia organu rentowego, iż przedmiotem umowy jest dokonanie czynności mających na celu pozyskanie klientów i z tego względu umowę należy uznać za zlecenie. Odwołująca spółka zarzuciła też, że wolą stron było zawarcie umowy o dzieło.

Od powyższej decyzji, odwołanie złożył R. D., wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że podstawa wymiaru składek u odwołującego z tytułu zawartej umowy o dzieło wynosi 0 zł, o zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującego kosztów postępowania według norm przepisanych oraz o rozważenie możliwości zmiany decyzji w trybie art. 477<sup>9</sup> § 2 k.p.c. W uzasadnieniu R. D. wskazał, że zawarł ze spółką umowę o dzieło, której przedmiotem było przeprowadzenie prelekcji reklamowych wyrobów Spółki w liczbie określonej w umowie. Do jego obowiązków należało przygotowanie prelekcji poprzez zapewnienie odpowiedniej ilości eksponowanych towarów i przeprowadzenie pokazu. Czas i miejsce wykonania umowy każdorazowo ustalał ze Spółką i nikt z jej strony nie uczestniczył w prezentacji. Odwołujący podniósł, że nie był zobowiązany do starannego działania przy wykonywaniu prezentacji, tylko do jej zorganizowania i przeprowadzenia. Zawierając tę umowę wiedział i godził się na to, że jest to umowa o dzieło. Jego wynagrodzenie nie było uzależnione od ilości nabywców towarów, tylko od ilości przeprowadzonych prelekcji.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 11 czerwca 2011 r. (sygn. akt.: VIII U 1932/10):

1. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że R. D. nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 1 października 2008r. do 31 października 2008r.

2. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na rzecz odwołującej spółki kwotę 60 zł (słownie: sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa z siedzibą w P. powstała w 2008r. z przekształcenia spółki (...).

z o.o. i została wpisana do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

Przedmiotem działalności spółki jest m.in. produkcja i dystrybucja wyrobów rehabilitacyjno-leczniczych, w tym pościeli wełnianej.

Przedsiębiorstwo rozprowadza towar, m.in. dzięki prelekcjom reklamowym. Do wykorzystania tego kanału dystrybucji konieczne było zorganizowanie prelekcji, a w tym znalezienie osób chętnych do udziału w pokazie.

Odwołująca spółka (...) Sp. z o.o. s.k. zawarła z odwołującym R. D. umowę o dzieło w dniu 01.10.2008r. na okres do 30.10.2008r. (nr umowy (...)).

Przedmiotem było przeprowadzenie prelekcji reklamowych wyrobów Spółki jako prelegent czynny (w liczbie 36) na terenie województwa (...).

Odbiór dzieła następował na podstawie protokołu odbioru dzieła podpisanego przez wyznaczonego do tego reprezentanta Spółki.

Wynagrodzenie R. D. zostało ustalone w wysokości 4.341 zł brutto.

W ramach umowy o dzieło R. D. promował i prezentował produkty Spółki. Pozyskiwanie klientów dla Spółki ograniczało się do tego, że osoby, które były w jakimkolwiek stopniu zainteresowane tym co R. D. im zaprezentował podawały mu swoje dane, które przekazywał do Spółki. Spółka realizowała lub nie zamówienie. Do obowiązków R. D. należało prowadzenie pokazów, pobieranie danych od ewentualnych klientów, organizacja czasu, miejsca pracy. Odwołujący wykonywał prezentacje domowe i musiał znaleźć osoby, które zgodziłyby się na przeprowadzenie w swoim domu prezentacji oraz zaprosiły na prezentację inne osoby. R. D. pokazywał produkt, przedstawiał jego właściwości. Każda prezentacja była własną inwencją R. D.. Każda prezentacja jest inna, zależy to od inwencji twórczej prezentera. Wynagrodzenie zależało od ilości przeprowadzonych prezentacji. Im było ich więcej, tym większe było wynagrodzenie.

R. D. otrzymał wynagrodzenie wskazane w umowie.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu I instancji umowę zawartą pomiędzy (...) Sp. z o.o. Sp. k.

z siedzibą w P. a odwołującym R. D. można zakwalifikować jako umowę o dzieło. Przedmiotem umowy było przeprowadzenie prelekcji reklamowych wyrobów jako prelegent czynny. Zorganizowanie to miało polegać na wykonaniu szeregu czynności zmierzających do wystąpienia określonego rezultatu. Do obowiązków R. D. należało prowadzenie pokazów, pobieranie danych od ewentualnych klientów, organizacja czasu, miejsca pracy. Odwołujący wykonywał prezentacje domowe i musiał znaleźć osoby, które zgodziłyby się na przeprowadzenie w swoim domu prezentacji oraz zaprosiły na prezentację inne osoby. R. D. pokazywał produkt, przedstawiał jego właściwości. Każda prezentacja była własną inwencją R. D.. Wynikiem, który miał być osiągnięty przez odwołującego R. D. było wykonanie dzieła w postaci pozyskiwania klientów dla Spółki. W przypadku niewykonania dzieła wynagrodzenie nie należało się. Za pozyskiwanie klientów odpowiedzialność ponosił więc odwołujący R. D., a niewykonanie dzieła wiązało się z utratą prawa do wynagrodzenia. Taki efekt nie następuje przy umowie zlecenia, która nie jest umową rezultatu. Po wykonaniu dzieła,

tj. zorganizowaniu prelekcji z wszystkimi wcześniej wymienionymi elementami odwołujący R. D. zobowiązany był do rozliczenia materiałów odwołującej Spółki i sporządzenia stosownego sprawozdania, na podstawie którego oceniany był fakt wywiązania się z umowy o dzieło. Dopiero po przedstawieniu sprawozdania i stwierdzeniu, że dzieło zostało wykonane, wystawiany był rachunek do umowy. Dla odwołującej Spółki nie było ważne to jakie starania podejmie odwołujący R. D. do osiągnięcia celu, liczyło się tylko osiągnięcie określonego celu jakim było pozyskiwanie klientów. Wynagrodzenie z tytułu wykonania umowy o dzieło było wypłacone odwołującemu R. D. dopiero po osiągnięciu rezultatu jakim było pozyskiwanie klientów. Czas trwania umowy był czasem na realizację zamówienia. Pozwany w sprawie nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych. Powyższe zdaniem Sądu I instancji wskazuje, że odwołująca Spółka wykazała, iż w kwestionowanej umowie przeważały cechy umowy o dzieło (rezultat, sposób zapłaty, duży zakres swobody w realizacji umowy).

Pochodną podlegania ubezpieczeniom społecznym jest obowiązek opłacania należnych składek na to ubezpieczenie. Zatem w sytuacji gdy Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący R. D. nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawarcia umowy zlecenia z (...) Sp. z o.o. Sp. k. z siedzibą w P. nie jest zasadne ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Wyniki postępowania dowodowego przed Sądem I instancji doprowadziły do odmiennych ustaleń jak te, których dokonał organ rentowy, dlatego też Sąd Okręgowy mając na względzie zebrany w sprawie materiał dowodowy, na podstawie cytowanych przepisów prawa materialnego i art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w punkcie 1 wyroku zmienił zaskarżoną decyzję

i ustalił, że R. D. nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 01.10.2008r. do 31.10.2008r.

Wyrok ten w całości apelacją zaskarżył pozwany organ rentowy zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, tj. przepisów art. 627 i nast. kc poprzez ich niewłaściwą interpretację i zastosowanie i przepisów art. 734 i nast. kc poprzez ich niewłaściwą interpretację i ich nie zastosowanie, a w skutek powyższego błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż zainteresowany wykonywał w okresie od 01 października 2008r. do 31 października 2008r. na rzecz (...) sp. z o.o., Sp.k umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonywanie czynności polegających na zaprezentowaniu produktów Spółki, znalezienie potencjalnych nabywców prezentowanych produktów, a w konsekwencji uznanie przez Sąd I instancji, iż nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalno-rentowemu i wypadkowemu oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu z tego tytułu;

- naruszenie art. 233 § 1 kpc polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, iż w sprawie zachodzą okoliczności uzasadniające uznanie, że zainteresowany w okresie od 01 października 2008r. do 31 października 2008r. realizował zawartą z (...) sp. z o.o., Sp.k umowę o dzieło co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa materialnego, tj. art. 38 ust.2 w związku z art.83 ust.1 pkt.1, art. 6 ust.1 pkt.4, art. 12 ust.1, art. 18 ust. 1 i 3 , art.20 ust.1, art. 36 ust.1 i 4 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych / Dz. U. nr 205, póź 1585/ art.8 ust.1 pkt. 1e, art.21 ust.1 i 2c ustawy z dnia 6.02.1997r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym / Dz.U.nr 28, poz. 153 ze zm/.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i o oddalenie odwołania od decyzji z dnia 18.06.2010r., ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Jednocześnie organ rentowy wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację odwołująca(...) Sp. z o.o sp.k. z siedzibą w P. wniosła o:

1. oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej;
2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja organu rentowego okazała się usprawiedliwiona, co skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji i oddalenia odwołania od zaskarżonej decyzji organu rentowego.

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, uznając je – na podstawie art. 382 kpc - za własne. Natomiast stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy dokonał wadliwej kwalifikacji stosunku prawnego łączącego zainteresowanego z odwołującą spółką przyjmując, iż umowa zawarta pomiędzy stronami nie polegała na świadczeniu usług. Sąd Apelacyjny podziela zatem stanowisko apelującego organu rentowego, iż umowa zawarta pomiędzy R. D.

a (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P. nie była umową rezultatu.

W pierwszej kolejności wskazania wymaga, iż z przepisów art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585) wynika, że

ubezpieceniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia oraz z osobami z nimi współpracującymi, od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Zgodnie z art. 18 ust. 3 cyt. ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1 (w oparciu o przychód, o którym mowa w przepisach ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych), jeżeli w umowie zlecenia albo innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art.734). Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.).

Jak słusznie uznał sąd pierwszej instancji osiłą sporu było ustalenie, czy R. D. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług na warunkach zlecenia, czy też w spornym okresie wykonywał umowę o dzieło, i dlatego nie podlega obowiązkowo tym ubezpieczeniom.

Podkreślenia wymaga, że w przypadku kodeksowej umowy o dzieło (art. 627 k.c. i n.) przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający zobowiązuje się ze swej strony do zapłaty wynagrodzenia, przy czym właśnie końcowy efekt pracy przyjmującego zamówienie, a więc określony zamierzony rezultat, do którego strony dążyły zawierając umowę, nakazuje przeciwstawić umowę o dzieło stosunkom prawnym opartym jedynie na zasadzie wymogu starannego działania, a więc umowie o pracę – gdzie dochodzi jeszcze dodatkowy element podporządkowania w trakcie jej wykonywania, oraz umowie o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy kodeksowej umowy zlecenia ( art.750 k.c. ) – jako klasycznej umowie, której przedmiotem jest staranne wykonanie usługi, abstrahując od końcowego rezultatu działania przyjmującego zlecenie.

Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest więc wykonanie dzieła, które polega na jego stworzeniu lub przetworzeniu go do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało.

Wykonanie oznaczonego dzieła stanowi zatem efekt pracy lub twórczości o możliwym do określenia momencie początkowym i końcowym, gdzie w momencie ukończenia dzieła nie istnieje jego zależność od twórcy, staje się ono wartością autonomiczną w obrocie.

Sąd Apelacyjny, odnosząc zaś powyższe uwagi natury ogólnej do realiów przedmiotowej sprawy, zauważa, że R. D. zobowiązując się do zorganizowania oraz przeprowadzenia prelekcji reklamowych produktów odwołującej w istocie, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, nie miał osiągnąć samoistnego rezultatu, albowiem obciążający go zakres obowiązków jednoznacznie wskazuje, iż mamy do czynienia z cechami typowymi dla umowy o świadczenie usług.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przygotowanie a następnie przeprowadzenie prelekcji stanowiło wynik (efekt) szeregu powtarzalnych czynności faktycznych, które stanowiły istotę działań R. D., a zmierzających do przedstawienia klientom spółki prezentacji jej wyrobów.

Przygotowanie a następnie przeprowadzenie prelekcji nie było zatem samoistnym rezultatem umiejętności R. D., a jedynie efektem jego starannego działania.

Obowiązków polegających na samodzielnej prezentacji wyrobów spółki nie można potraktować, jako dzieła, nie przynosiły one konkretnego, samoistnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu.

Prelekcja w istocie polegała na demonstrowaniu przez R. D. zalet i korzyści związanych z ewentualnym zakupem towarów wytwarzanych przez odwołującą.

Działania zainteresowanego zmierzały więc do stworzenia możliwości zapoznania potencjalnego klienta z wyrobami spółki, poprzez udział w realizowanym przez niego pokazie.

Tym samym czynności polegające na zorganizowaniu a następnie przeprowadzeniu prezentacji, miały charakter usługowy, gdzie dla odwołującej istotne były usługi R. D., które miały dopiero doprowadzić do znalezienia potencjalnych nabywców oferowanych przez firmę produktów.

Zauważyć również należy, o czym była już mowa powyżej, iż określony rezultat zawartej umowy o dzieło, a więc „dzieło” musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego, powinno mieć zatem niezależny od działania wykonawcy byt i możliwość uzyskania samodzielnej wartości w obrocie, czego z całą pewnością nie można powiedzieć o przedmiocie umowy zawartej przez odwołującą spółkę oraz R. D. w okresie spornym, tj. organizowaniu oraz przeprowadzaniu prelekcji reklamowych, na które składało się szereg powtarzalnych czynności o charakterze *stricte* usługowym.

Sąd Apelacyjny stoi zatem na stanowisku, iż przygotowanie a następnie przeprowadzenie prelekcji nie należy do kategorii „rezultatu” charakteryzującego umowę o dzieło.

Zdaniem bowiem Sądu drugiej instancji w zaistniałym układzie faktycznym czysto mechaniczny charakter przedmiotowych czynności prelegenta, ich powtarzalność, a zarazem stosunkowo niski stopień skomplikowania, gdzie jedynym wyznacznikiem poprawności wykonania tych umów był fakt przeprowadzenia określonej liczby prelekcji w danym okresie czasu prowadzi do wniosku, że umowy te charakteryzował jedynie wymóg starannego działania, ich wykonanie z całą pewnością nie zależało od indywidualnych przymiotów zainteresowanego.

Takie ujęcie przez strony przedmiotu wspomnianej umowy, a następnie opisany powyżej sposób ich realizacji prowadzi do wniosku, że stanowiła one jednak zaprzeczenie istoty kodeksowej umowy o dzieło, w której podkreśla się swoisty dostatecznie zindywidualizowany efekt końcowy działalności przyjmującego zamówienie, w dużej mierze zależny od umiejętności zawodowych czy doświadczenia zawodowego przyjmującego zamówienie.

Nadto, R. D. w rzeczywistości nie podlegał także jakiegokolwiek odpowiedzialności za wady dzieła (art. 637 kc i nast.), co jest jedną z cech odróżniających umowy starannego działania od umów rezultatu. Za taką nie można z pewnością uznać możliwości badania przez odwołującą spółkę czy prelekcja rzeczywiście się odbyła. Tymczasem możliwość stosowania przepisów o odpowiedzialności za wady jest elementem konstytutywnym umowy o dzieło, (por. Grzegorz Koziół, Komentarz do art. 627 Kodeksu cywilnego, Lex Omega).

Nie było zatem możliwości zakwalifikowania przedmiotowej umowy jako umowy o dzieło.

Dodania wymaga, iż treść umowy nie przesądza o charakterze łączącego strony stosunku prawnego. Powstałe w praktyce obrotu umowy mogą łączyć w sobie wskazane elementy charakterystyczne dla umowy zlecenia (o świadczenie usług) i umowy o dzieło,

w takim przypadku, o tym jaki jest to stosunek prawny decydują cechy przeważające.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w analizowanej sprawie przedmiot spornej umowy posiadał cechy charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług (umowy starannego działania), do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 kc). Przyjęcie, iż strony łączyła umowa o dzieło podczas, gdy z jej treści i sposobu wykonania wynikają przeważające cechy właściwe dla umowy o świadczenie usług, byłoby niezgodne z właściwością stosunku prawnego. O kwalifikacji prawnej danego stosunku prawnego decydują jego elementy przedmiotowo istotne. W przypadku stosunków prawnych, w których występują elementy różnych rodzajów zobowiązań istotne znaczenie ma układ interesów stron z uwzględnieniem ich zgodnego zamiaru, celu powołania do życia określonego stosunku prawnego. Na gruncie niniejszej sprawy w istocie łączący strony stosunek prawny należał do kategorii umów

o świadczenie usług, a nie rezultatu (umowa o dzieło). W sytuacji zatem, gdy przeważające cechy stosunku prawnego wskazują na świadczenie usług przez zainteresowanego, a jednocześnie strony zakwalifikowały wiążącą je umowę, jako umowę o dzieło, Sąd uprawniony jest do badania natury tegoż stosunku i w konsekwencji ustalenia, z jaką umową mamy do czynienia.

Sporna umowa nie była umową o dzieło z uwagi na to, że przedmiot umowy nie stanowił konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - dzieła. W ocenie Sądu Apelacyjnego stronom umowy nie chodziło o „rezultat usługi”, ale o same usługi, polegające na dokonywaniu przez R. D. czynności faktycznych polegających na prezentacji wyrobów oferowanych przez odwołującą spółkę.

Sąd Apelacyjny uznał zatem ostatecznie, że umowę zawartą pomiędzy R. D., a (...) sp. z o.o. sp. k. należy zaliczyć do umów starannego działania

i potraktować ją, jako umowę o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia.

Wyrok Sądu Okręgowego podlegał więc zmianie i oddaleniu odwołania na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (pkt.1 wyroku).

Zmiana orzeczenia w powyższym zakresie uzasadniała zmianę orzeczenia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego. Sąd Apelacyjny w pkt.2 wyroku zmienił punkt drugi zaskarżonego orzeczenia i zasądził od odwołującej spółki na rzecz pozwanego kwotę 60 zł, na podstawie art. 98 i art. 108 § 1 kpc oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

Orzeczenie o kosztach zawarte w pkt. 3 wyroku znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 98 i art. 108 § 1 kpc oraz § 12 ust. 1 pkt 2 cyt. rozporządzenia.

/SSA Katarzyna Wołoszczak/ /SSA Marek Borkiewicz/ /SSA Ewa Cyran/